

Nasze Zabrze

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne



**Dla ponad 21 tysięcy uczniów i przedszkolaków
rozpoczął się nowy rok szkolny**

PIĘKNIEJĄ KOLEJNE SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

www.kcoffice.online
projekty.info.kc@gmail.com
tel. 884 765 118



Chcesz mieć idealne mieszkanie a brakuje Ci czasu?
Dzięki 10-letniemu międzynarodowemu doświadczeniu i pasji zaoszczędzisz czas, pieniądze oraz unikniesz wielu wpadek przy tworzeniu wymarzonej przestrzeni do życia lub pracy. Zapewniamy kompleksowe projekty wnętrz wraz z listami zakupowymi w określonym budżecie oraz sprawdzonych wykonawców, którzy pod naszym nadzorem sprawnie zajmą się Twoim mieszkaniem!



KUP BILET
Online

Zabrze tam, gdzie Ty!

Jesteś nad morzem, w górach, a może na innym kontynencie? Teraz nic nie stoi na przeszkodzie, by w każdej chwili i w każdym miejscu sięgnąć do naszego miesięcznika oraz programu Telewizji Zabrze. Od sierpnia dostępna jest bezpłatna aplikacja, która umożliwia błyskawiczny i wygodny dostęp do przygotowywanych przez naszych dziennikarzy materiałów.

Oddajemy do dyspozycji naszych widzów i czytelników nowe narzędzie, dzięki któremu będziemy mogli być jeszcze bliżej nich – podkreśla Katarzyna Kleczka-Zdebel, dyrektor Centrum Informacji Kulturalnej, w ramach którego działają redakcje Telewizji Zabrze oraz Naszego Zabrza Samorządowego. – To bezpłatna aplikacja, dzięki której w dowolnym miejscu i dowolnym czasie można oglądać na żywo program Telewizji Zabrze. To samo dotyczy Naszego Zabrza Samorządowego. Aplikacja umożliwia dostęp zarówno do aktualnego, jak i wcześniej-szych wydań gazety – dodaje.

Aplikacja TV Zabrze dostępna jest na urządzenia zarówno z systemem Android, jak również iOS. – Do tej pory Telewizja Zabrze dostępna była przede wszystkim w sieci kablowej Vectra. Nadal jesteśmy w niej obecni na kanale 140. Teraz naszą ofertę kierujemy również do wszystkich użytkowników smartfonów i tabletów, którzy

dzięki aplikacji mogą być zawsze blisko nas – mówi Katarzyna Kleczka-Zdebel.

– Nasze Zabrze Samorządowe już wcześniej było dostępne w wersji elektronicznej. Można je pobrać w formacie pdf ze strony internetowej Telewizji Zabrze lub miasta. Teraz dostęp do gazety będzie jeszcze łatwiejszy, ponieważ będzie można ją przeglądać bezpośrednio na ekranie smartfona czy tabletu. Wystarczy również kliknąć w interesujący nas artykuł, by pojawił się na ekranie większą, bar-

dziej czytelną czcionką – tłumaczy Igor Cieśllicki, redaktor naczelny Naszego Zabrza Samorządowego. – Liczymy, że dzięki aplikacji przybędzie nam jeszcze więcej młodych czytelników. Zachęcamy do pobierania aplikacji i lektury – dodaje.

GOR



**Zeskanuj
kod QR
i pobierz
bezpłatną
aplikację
TV Zabrze**

W NUMERZE

Zabrze tam, gdzie Ty!	str. 3
Ruszył nowy rok szkolny	str. 4-5
Od sześciu dekad z pomocą chorym	str. 6-7
Wieża ciśnień ponownie zachwyca	str. 8-9
Na ratunek Admiralspalast	str. 10
Profesor Zbigniew Religa wróci do Zabrza	str. 11
50 kW na start	str. 12
Nowoczesne centra usprawnią komunikację	str. 13
Industriadę czas zacząć!	str. 14
Nowe mieszkania od Grzybowic po Kończyce	str. 16-17
Nigdy nie jest za późno, by zmienić swoje życie	str. 18
Dbają o porządek i bezpieczeństwo	str. 19
Królowa Śniegu zagości na Kąpielisku Leśnym	str. 20-21
Przelali krew za naszą wolność	str. 22
Szczepienia na wyciągnięcie ręki	str. 23
Rolnicy, ogrodnicy i działkowcy dziękują za plony	str. 24-25
Z miłością patrzą w niebo	str. 27
Atrakcje dla ducha i podniebienia	str. 31
Zabrzańskie obiekty walczą o tytuł	str. 31
Polki złowiły złoty medal!	str. 32
Trójkolorowi w zwycięskiej drużynie	str. 33
Dla amatorów i zawodowców	str. 34
Najlepsi kolarze świata na ulicach Zabrza	str. 35
W gorsecie nie tylko na bal	str. 36-37
Rozrywka	str. 38



**Pobierz
gazetę
w wersji
elektronicznej**

WAKACJE BYŁY CZASEM REMONTU KOLEJNYCH SZKÓŁ

Ruszył nowy

Dla kilkunastu tysięcy uczniów zabrzańskich szkół rozpoczął się nowy rok szkolny. W kolejnych placówkach powitano go w gruntownie odnowionych i wyremontowanych budynkach. Prowadzony w mieście program termomodernizacji objął już łącznie ponad 50 szkół i przedszkoli.



► Po wakacyjnym wypoczynku czas ruszyć na lekcje Fot. Igor Cieśllicki

Jak zawsze w okresie wakacyjnym miasto realizuje liczne zadania w zakresie remontów i termomodernizacji placówek oświatowych oraz rozbudowy bazy sportowej – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Łącznie do tej pory dokonaliśmy termomodernizacji aż 54 szkół i przedszkoli, co kosztowało blisko 80 milionów złotych. To nie tylko poprawa estetyki obiektów. Z myślą o środowisku zmniejszamy ilość zużywanej energii potrzebnej

do ogrzania pomieszczeń. Te działania pozwalają także obniżyć

ZABRZAŃSKA OŚWIATA

- 38 przedszkoli
- 42 szkoły podstawowe
- 39 szkół ponadpodstawowych
- 6 placówek oświatowych
- 28 placówek prywatnych i niepublicznych

rok szkolny

koszty ponoszone przez placówki oświatowe – dodaje.

Aktualnie prace prowadzone są w Przedszkolu nr 11, Przedszkolu nr 23, Przedszkolu nr 29, Przedszkolu nr 36, Szkole Podstawowej nr 28, Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego oraz w Zespole Szkół Mechaniczno-Samochodowych w Zabrzu. – Kontynuując zadania z zakresu termomodernizacji placówek oświatowych, przygotowujemy się do jej wykonania w pięciu kolejnych szkołach. Prowadzone są również inne prace budowlane i modernizacyjne – zwraca uwagę prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

To m.in. wymiana parkietu w sali gimnastycznej III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi, remont sali gim-

nastycznej Szkoły Podstawowej nr 1, wykonanie izolacji i remont kotłowni przy Przedszkolu nr 35 czy utworzenie nowoczesnych pracowni naukowych w ramach projektu „Wiele potrzeb – jeden cel”.

Przypomnijmy, że wydatki na oświatę stanowią co roku największą pozycję w budżecie Zabrza. Na ten cel przeznaczana jest średnio co trzecia złotówka z miejskiej kasy. W 2020 r. było to 328 mln zł. Przekazana w tym czasie państwowa subwencja oświatowa stanowiła jedynie 192 mln zł. Oznacza to, że około 40 procent wydatków na oświatę Zabrza pokrywa z własnego budżetu. Kwota dofinansowania oświaty z budżetu miasta na przestrzeni ostatnich sześciu lat wyniosła około 700 mln zł.

GOR

TAKIE SĄ LICZBY

328 mln zł

wyniosły w 2020 r. wydatki miasta na oświatę

314 mln zł

stanowiły wydatki bieżące

14 mln zł

to wydatki majątkowe

60 procent

wydatków pokrywa subwencja oświatowa

40 procent

wydatków miasto pokrywa z własnych środków

700 mln zł

to kwota, jaką miasto dofinansowało oświatę na przestrzeni ostatnich sześciu lat

SZANOWNI DYREKTORZY, NAUCZYCIELE, PRACOWNICY OŚWIATY, DRODZY RODZICE I UCZNIOWIE

Z okazji inauguracji nowego roku szkolnego 2021/2022 życzę, aby był to rok spokojnej pracy, owocnej nauki, cennych doświadczeń, a także zadowolenia z efektów, jakie przynosi rozwijanie zainteresowań i pasji.

Uczniowie są dumą Zabrza, a edukacja stanowi jeden z priorytetów naszego samorządu w dążeniu do zrównoważonego rozwoju miasta. Od lat troszczymy się o jak najlepsze warunki do kształcenia dzieci i młodzieży oraz realizujemy projekty oświatowe, systematycznie modernizując obiekty szkolne, rozbudowując bazę rekreacyjno-sportową, udostępniając nowoczesny sprzęt i wyposażenie,

a także przeznaczając fundusze na podnoszenie kwalifikacji i rozwój zawodowy nauczycieli.

Utrzymujące się zagrożenie pandemiczne stawia przed oświatą wiele nowych wyzwań, które wymagały i nadal będą wymagać wyjątkowego zaangażowania oraz zdolności adaptacyjnych.

Jestem przekonana, że zabrzańscy uczniowie dzięki wspólnym wysiłkom będą potrafili w pełni wykorzystać czas przeznaczony na naukę, a także rozwijanie swoich zainteresowań artystycznych, naukowych i sportowych.

Całej zabrzańskiej społeczności szkolnej życzę wszystkiego co najpiękniejsze. Satysfakcji osobistej i zawodowej, wielu sukcesów oraz spełnienia planów i marzeń.

**Małgorzata Mańka-Szulik,
prezydent Zabrza**



► Zespół Szpitala Miejskiego z prezesem Mariuszem Wójtowiczem, w tle Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka Fot. Bogusław Makar/Fotomakar

SZPITAL MIEJSKI W ZABRZU OBCHODZI JUBILEUSZ 60-LECIA ISTNIENIA

Od sześćciu dekad z pomocą chorym

Już 60 lat mieszkańcy Zabrza i regionu mogą liczyć na pomoc w zabrzańskim Szpitalu Miejskim. Znakomici specjaliści mają tu do dyspozycji najnowocześniejszą infrastrukturę, której elementem są m.in. otwarte w ostatnich latach Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka oraz Szpitalny Oddział Ratunkowy z lądowiskiem dla śmigłowców. A to nie koniec inwestycji planowanych w placówce.

Historia zabrzańskiej lecznicy sięga 1961 r. Przy ul. Zamkowej w Biskupicach został wtedy otwarty Szpital Górniczy. Na przestrzeni lat szpital przeżywał swoje wzloty i upadki, zmieniała się jego osobowość prawna. Od 2009 r. placówka funkcjonuje jako spółka, w której właścicielem wszystkich udziałów jest miasto. Ostatnie lata to okres intensywnego rozwoju szpitala, który dziś jest jedną z najbardziej roz-

poznawalnych i cenionych placówek na mapie regionu.

– Szpital Miejski w Zabrze to placówka z dużymi tradycjami, mocno umiejscowiona na medycznej mapie Zabrza. Szpital, dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi personelu medycznego oraz istotnemu wsparciu władz miasta, cały czas się rozwija. Konsekwentnie podążamy w kierunku specjalizacji szpitala. To niezbędny warunek jego rozwoju

i przede wszystkim odpowiedź na medyczne potrzeby zdrowotne mieszkańców całego regionu – podkreśla dr Mariusz Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrze. W zabrzańskim szpitalu dostępnych jest obecnie około czterystu łóżek. W placówce funkcjonują m.in. oddziały: Chorób Wewnętrznych, Neurologii, Chirurgii Ogólnej, Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, Anestezjologii i Intensywnej Terapii Medycznej



► Szpitalny Oddział Ratunkowy z lądowiskiem dla helikopterów Fot. Igor Cieśliski

nej oraz Rehabilitacji Ogólnoustrojowej. Przy szpitalu działają przychodnie wielospecjalistyczne, Centrum Zaopatrzenia Medycznego, Zakład Opiekuńczo-Lecznicy.

Do najlepszych ośrodków ginekologiczno-położniczych w południowej Polsce należy otwarte w 2014 r. Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Specjalizuje się ono w leczeniu endometriozy. Zabrzeński szpital jest jedynym ośrodkiem w Polsce, gdzie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego leczone są wszystkie przypadki endometriozy. Podczas zabiegów stosowane są nowoczesne narzędzia operacyjne, takie jak nóż plazmowy czy argonowy. Zabiegi przeprowadzane są w nowoczesnej, hybrydowej sali operacyjnej.

Jednym ze znaków rozpoznawczych szpitala jest również znakomita ortopedia. To właśnie zabrzeńscy specjaliści przeprowadzili unikatową operację, wszczepiając 78-letniej pacjentce zaprojektowany i wydrukowany w technologii 3D tytanowy implant stawu biodrowego.

Od 2019 r. w placówce działa Szpitalny Oddział Ratunkowy z lądowiskiem dla helikopterów. Transport pacjenta ze śmigłowca do sali operacyjnej zajmuje w Zabrzu dwie minuty. Tego czasu bardziej nie da się już skrócić.

– To pierwszy w Polsce tak przygotowany kompleks pomieszczeń i przestrzeni szpitala, który gwarantuje, że pacjent urazowy lub w ciężkim stanie może być od razu zabezpieczony pod każdym względem – tłumaczy dr Tomasz Klimkiewicz, koordynator Obszaru Intensywnego Nadzoru nad Pacjentem.

Kolejnych ambitnych planów nie brakuje. – Sztuczna inteligencja, robotyka to wyzwania współczesnej medycyny i my o niej już poważnie myślimy. Rozpoczynamy realizację dużych projektów dedykowanych pacjentowi XXI wieku. Spełnianie marzeń medycznych zespołu z zaspokajaniem oczekiwań pacjentów to nasz główny cel – podkreśla prezes Mariusz Wójtowicz.

– Szpital Miejski w Zabrzu to ważna placówka w zakresie ochrony zdrowia, o szerokiej gamie usług. Cieszę się, że to już sześć dekad, w czasie których wspaniały personel medyczny służy pomocą nie tylko mieszkańcom Zabrza. Trudno przy tej okazji nie odnieść się do inwestycji poczynionych w tym miejscu. Dziś Szpital Miejski wygląda bardzo nowocześnie i dysponuje wyśmienitą kadrą, a Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka to wysokospecjalistyczny ośrodek ceniony nie tylko w skali regionu, ale i kraju – podsumowuje prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Wojciech Skowroński, GOR

WAŻNE DATY

4 grudnia 1961 r.

otwarty zostaje
Szpital Górniczy
w Zabrzu-Biskupicach

15 września 1998 r.

placówka staje się
Szpitalem Rejonowym
w Zabrzu

1 listopada 2009 r.

działalność leczniczą
rozpoczyna Szpital Miejski
w Zabrzu Sp. z o.o.

28 października 2014 r.

w strukturach szpitala
otwarte zostaje
Centrum Zdrowia
Kobiety i Dziecka

17 lipca 2019 r.

do użytku zostaje
oddany Szpitalny
Oddział Ratunkowy
z lądowiskiem
dla śmigłowców



► Zabytkowa wieża z dobudowaną przeszkloną klatką schodową prezentuje się imponująco Fot. MGW/Lukasz Zawada

**NA FINISZU SĄ PRACE ZWIĄZANE Z RENOWACJĄ KOLEJNYCH
ZABRZAŃSKICH ZABYTKÓW**

Wieża ciśnień ponownie zachwyca

Niesamowitych wrażeń dostarcza przeszklony taras z widokiem na panoramę Zabrza. Do chwili relaksu zachęca malowniczy skwerek. Zabytkowa wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego już z daleka przyciąga wzrok. Dawny blask odzyskuje także siedziba Muzeum Górnictwa Węglowego przy ul. 3 Maja z niezwykle efektowną Salą Witrażową. Oba obiekty niebawem zostaną udostępnione mieszkańcom i turystom.

Do starej wieży wraca nowe życie – uśmiecha się prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Zabrzańska wieża ciśnień to jeden z najpiękniejszych, jeśli nie najpiękniejszy, obiektów tego typu na Śląsku. Dziedzictwo, które chcemy chronić i przekazywać następnym pokoleniom, jest tu wyjątkowo obecne. Czuję ogromną radość, że udało nam się stworzyć

w Zabrzu kolejne piękne miejsce – dodaje.

Wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego powstała w 1909 r. jako element miejskiej sieci wodociągowej. Została zaprojektowana przez architekta Augusta Kinda i radcę budowlanego Friedricha Loose. Ma 46 metrów wysokości i 23,3 metra średnicy. Jej zasadniczą konstrukcję stanowi osiem filarów na planie

ośmioboku foremnego oraz filar centralny. Pod mansardowym dachem znajdował się zbiornik na wodę, który w ostatnich latach został zdemontowany. Dolną część obiektu stanowią trzy kondygnacje użytkowe, na których mieściły się mieszkania i biura.

Jeszcze niedawno niszczonej wieży groziła rozbiórka. Miastu udało się ją uratować. Wyremonto-

wane zostały wnętrza, a obok wieży stanęła przeszklona klatka schodowa z windą. W odrestaurowanym budynku działać będą m.in. kawiarnia oraz interaktywna wystawa przybliżająca zagadnienia związane z węglem.

– To będzie nowoczesna, interaktywna wystawa skoncentrowana wokół tematyki węgla, który jest najbardziej rozpoznawalnym symbolem Śląska. Ekspozycja obejmować będzie trzy obszary tematyczne. Pierwszy z nich dotyczy pochodzenia i historii węgla. Kolejny to występowanie i obieg węgla w przyrodzie. Trzeci element to nowoczesne technologie związane z wykorzystaniem węgla – tłumaczy Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, które zajmuje się realizacją projektu.

Metamorfozę przechodzi również gmach Muzeum Górnictwa Węglowego przy ul. 3 Maja. Przypomnijmy, że kilka lat temu zabytkowy budynek ucierpiał w wyniku pożaru i prowadzonej akcji gaśniczej. – Zakończyliśmy już ciężkie roboty budowlane i konstrukcyjne. Było ich bardzo dużo, ponieważ budynek był technicznie w złym stanie – mówi Bartłomiej Szewczyk.

Obecnie w gmachu trwają prace wykończeniowe. Po zakończeniu remontu dostępne będą tu przestrzenie wystawiennicze, pomieszczenia biurowe oraz pracownice konserwatorska i digitalizacji. Budynek ma zostać przekazany do użytku w pierwszym kwartale 2022 r. Również w ciągu kilku miesięcy gościom ma zostać udostępniona wieża ciśnień.

GOR



► Przeszklony taras widokowy zapewnia niesamowite wrażenia Fot. UM Zabrze



► Odrestaurowane wnętrza wieży Fot. MGW/Lukasz Zawada



► W przygotowanych przestrzeniach pojawi się wystawa „Carboneum” Fot. MGW/Lukasz Zawada

TAKIE SĄ LICZBY

34,2 mln zł
to wartość projektu
rewitalizacji wieży ciśnień

23,7 mln zł
to wysokość pozyskanego
przez miasto unijnego
dofinansowania

Na ratunek Admiralspalast

Zgodę na zaproponowany przez prezydent miasta zakup zabytkowego hotelu Admiralspalast wyrazili radni podczas sierpniowej sesji Rady Miasta. Efektowny gmach przy ul. Wolności to jeden z architektonicznych symboli Zabrze.



► Charakterystyczny budynek przy ul. Wolności to jedna z architektonicznych wizytówek Zabrze Fot. Igor Cieśliski (2)

Admiralspalast to kolejna perła architektury, którą chcemy włączyć do naszego programu rewitalizacji. Dlatego podjęliśmy działania zmierzające do przejęcia obiektu. W związku z tym, że istnieją możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych na prace remontowe i adaptacyjne, zaproponowałam radnym przejęcie dawnego hotelu – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Jestem przekonana, że po renowacji oddany do użytku w 1928 roku Admiralspalast odzyska dawny blask i będzie wypełniał nowe funkcje w życiu miasta i mieszkańców – dodaje.

Admiralspalast należy obecnie do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Turystycznych w Katowicach. W ostatnich latach zabezpieczona i odnowiona została jego elewacja. W 2016 r.



► Projekt poświęcony Brunonowi Schulzowi

wnętrza dawnego hotelu stały się miejscem projektu artystycznego przybliżającego twórczość Brunona Schulza. Przejęcie zabytkowego gmachu przez miasto otworzy drogę do pozyskania zewnętrznych funduszy na jego remont.

Przypomnijmy, że budowa hotelu Admiralspalast, według projektu berlińskich architektów Bie-

lenberga i Mosera, ruszyła przy ówczesnej Kronprinzenstrasse w październiku 1924 r. Półtora roku później otwarta została zlokalizowana na parterze budynku piwiarnia w stylu bawarskim. W październiku 1926 r. na pierwszym piętrze zaczęły działać kawiarnia, restauracja i sala balowa dla pięciuset osób. Po kolejnym roku otwarto będący największą atrakcją obiektu ogród dachowy z kręgiem tanecznym. Część hotelowa, w której w 48 nowoczesnie wyposażonych pokojach przygotowano 65 łóżek, uruchomiona została 8 lutego 1928 r. Ewenementem na ówczesne czasy był znajdujący się na każdym piętrze telefon. Stanowiący perełkę miasta hotel stał się centrum życia rozrywkowego i jednym z obiektów najczęściej uwiecznianych na pocztówkach. GOR



► Prof. Krzysztof Nitsch prezentuje miniaturę pomnika Fot. UM Zabrze (2)

**CORAZ BARDZIEJ ZAAWANSOWANE SĄ PRACE NAD POMNIKIEM
WYBITNEGO KARDIOCHIRURGA**

Profesor Zbigniew Religa wróci do Zabrze

Rozpoczął się trzeci etap prac nad pomnikiem prof. Zbigniewa Religi. Postument autorstwa światowej sławy rzeźbiarza prof. Krzysztofa Nitscha stanie przy zabrzańskim ratuszu, u zbiegu ulic Powstańców Śląskich i Religi.

Pamiętam, kiedy profesor Zbigniew Religa odbierał Order Orła Białego. Powiedział wtedy, że wszystko, co w życiu osiągnął, zawdzięcza swojej rodzinie i Zabrzu. Była to jedna z wielu wzruszających chwil, podczas moich spotkań z tym wybitnym lekarzem, naukowcem, politykiem i wielkim kibicem Górnika Zabrze – podkreśla Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze i pomysłodawczyni uhonorowania prof. Zbigniewa Religi pomnikiem. – Myślę, że to będzie jeden z najpiękniejszych, ale też najbliższych zabrzanom pomników – dodaje.

Trwający aktualnie trzeci etap prac przewiduje stworzenie odlewu gipsowego rzeźby wykonanej w glinie (negatyw), zalanie formy negatywowej w celu uzyskania pozytywu gipsowego pomnika, pracę nad od-



► Prace są coraz bardziej zaawansowane

lewielem gipsowym. Ma potrwać do końca listopada tego roku.

Przypomnijmy, że o kształcie pomnika zdecydowali wspólnie władze miasta oraz mieszkańcy, którym zaprezentowano do wyboru szesnaście projektów. Rzeźba wybitnego kardiochirurga stanie na postumen-

cie przypominającym wykres elektrokardiogramu.

Autorem pomnika jest prof. Krzysztof Nitsch, światowej sławy rzeźbiarz pochodzący z Zabrze. Prace artysty można podziwiać m.in. w British Museum w Londynie, Muzeum Dantego w Rawennie, Muzeum Sportu w Lozannie czy też Muzeum Toyamury w Japonii. Od lat zachwycają również prywatnych kolekcjonerów na całym świecie.

– Budowa takiej rzeźby to ogromne przedsięwzięcie nie tylko dla artysty, ale również dla odlewni, która później będzie to odlewać i realizować – zwraca uwagę prof. Krzysztof Nitsch.

Odlany z brązu monument będzie miał wymiar siedem na siedem metrów. Stanie na skwerze u zbiegu ulic Powstańców Śląskich i Religi. GOR



RUSZA PROGRAM WSPIERAJĄCY PRZEDSIĘWZIĘCIA Z ZAKRESU ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII DLA ŚREDNICH, MAŁYCH I MIKROPRZEDSIĘBIORCÓW

50 kW NA START

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na przedsięwzięcia polegające na zabudowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, czyli instalacji o mocy do 50 kW, z terenu województwa śląskiego. Pomoc udzielana będzie w ramach Programu „50 kW na start”, wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców.

Fundusz udziela dofinansowania na przedsięwzięcia, których koszt całkowity nie przekracza 350 000 zł. Dofinansowanie może wynieść do 100 procent kosztów kwalifikowanych zadania, w tym w formie pożyczki w wysokości 90 procent udzielonego dofinansowania i w formie dotacji do 10 procent udzielonego dofinansowania. Warunkiem udzielenia przez Fundusz dofinansowania w formie dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach niniejszego programu.

Wnioski wraz załącznikami dostępne są na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. Wypełnione dokumenty należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach. Nabór wniosków trwa od 1 do 30 września 2021 r. lub do wyczerpania alokacji środków. Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w programie. Kwota alokacji środków w programie wynosi 500 000 zł w formie dotacji oraz 4 500 000 zł w formie pożyczki. Dopuszcza się możliwość zwiększania puli środków. Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską. O terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu.

Kontakt z Zespołem Ochrony Atmosfery:

32 60 32 222 32 60 32 262
32 60 32 289 32 60 32 259
32 60 32 264 32 60 32 244
32 60 32 258

Kolumna dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.
Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Nowoczesne centra usprawnią komunikację

Rozstrzygnięte zostały przetargi na budowę w naszym mieście dwóch nowoczesnych centrów przesiadkowych. Obiekty powstaną w centrum przy ul. Goethego oraz w Rokitnicy przy ulicach Krakowskiej i Ofiar Katynia. W pierwszym z przetargów wybrana została oferta złożona przez konsorcjum firm NDI SA oraz NDI Sopot SA, w drugim zwycięzcą została firma Budimex SA.



► Wizualizacja centrum przesiadkowego przy ul. Goethego... Wiz. UM Zabrze

Dzięki realizacji inwestycji poprawimy jakość komunikacji oraz ułatwimy przesiadanie się na transport zbiorowy i rowerowy. Wzrośnie również liczba miejsc parkingowych. Istotnym efektem realizacji projektu będzie redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

W ramach projektu całkowicie przebudowany zostanie istniejący dworzec autobusowy przy ul. Goethego. Powstanie tu obiekt o powierzchni około 10,4 tysiąca metrów kwadratowych z peronami autobusowymi, parkingiem oraz poczekalnią i usługami towarzyszącymi. W Rokitnicy zaplanowano otwarte perony, parking zewnętrzny oraz obiekt o powierzchni 276

metrów kwadratowych, w którym mieścić się będą poczekalnia oraz drobne punkty usługowe. W obydwu centrach przewidziano możliwość ładowania pojazdów elektrycznych, tzw. strefy Kiss & Ride oraz infrastrukturę towarzyszącą, jak biletomaty, tablice informacji pasażerskiej i tablice zajętości miejsc na parkingu. Przebudowana zostanie również infrastruktura drogowa, co umożliwi włączenie obiektów do istniejącego układu komunikacyjnego.

– Budowa centrów przesiadkowych to zadanie o największej wartości spośród realizowanych przez nas do tej pory, ale mamy doświadczenie – podkreśla Tomasz Sater-nus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami. – Nasz bu-



► ...i w Rokitnicy Wiz. UM Zabrze

dżet inwestycyjny to co roku kilkanaście milionów złotych, realizowaliśmy przebudowę siedziby Powiatowego Urzędu Pracy i budowę Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Jestem przekonany, że i tym razem damy sobie radę – dodaje.

– Przypomnijmy, że na budowę dwóch centrów przesiadkowych pozyskaliśmy około 96 milionów złotych ze środków unijnych. Resztę stanowi wkład własny miasta, którego zapewnienie jest możliwe dzięki wykorzystaniu funduszy pochodzących z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Jestem przekonana, że to proekologiczne rozwiązanie nie tylko usprawni komunikację, ale będzie też piękną wizytówką miasta – podsumowuje prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. **GOR**



► Unikatowa parowa maszyna wyciągowa z 1915 r. Fot. Igor Cieśllicki



► Nowe oblicze Strefy Carnall Fot. Igor Cieśllicki

**NA 11 WRZEŚNIA ZAPLANOWANO DWUNASTĄ JUŻ EDYCJĘ
ŚWIĘTA SZLAKU ZABYTEKÓW TECHNIKI**

Industriadę czas zacząć!

„Technika. To Was zaskoczy!” – to hasło dwunastej już edycji święta szlaku zabytków techniki. W Zabrzu atrakcje przygotowane w ramach Industriady będą czekać w Kopalni Guido, Sztolni Królowa Luiza oraz w Szybie Maciej.

Tegoroczna Industriada rozpocznie się w samo południe w Czerwionce-Leszczynach, gdzie na terenie osiedla familoków wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Oficjalne zakończenie zaplanowano w Sztolni Królowa Luiza. W zabrzańskim kompleksie będzie można m.in. poznać bliżej wyjątkowe wynalazki, które wpłynęły na rozwój przemysłu, szczególnie górnictwa. W pełnej krasie zaprezentuje się wówczas pochodząca z 1915 r. unikatowa parowa maszyna wyciągowa. W naziemnej Strefie Carnall nie zabraknie również atrakcji artystycznych. Dla gości zagrają polski zespół rockowy Chemia, a gwiazdą wieczoru będzie Mrozu. Aktorzy teatru ulicznego zaprezentują z kolei dynamiczny show „Grawitacja” wzbogacony o pokaz laserów oraz taniec oparty o techniki powietrzne.

Park 12C zaprosi do Podziemnego Miasta Robotów. Będzie



► Park 12C Fot. MGW

można również wziąć udział w zajęciach muzycznych „Rytmy czarne jak węgiel” lub kreatywnych warsztatach ze zdobienia bawełnianych toreb. W programie nie zabraknie też podziemnego rejsu pod ulicami Zabrze.

Kopalnia Guido zaprosi z okazji Industriady na premierowe zwiedzanie zmienionej Trasy Mroki. Podczas zwiedzania nieprzeniknioną ciemność górniczych wyrobisk rozpraszać będzie jedynie

snop światła z osobistej lampy górniczej.

W Szybie Maciej będzie można wziąć udział w budowaniu rakiety z odpadów, która będzie napędzana wodą z miejscowego ujęcia. Będzie można zwiedzić z przewodnikiem zabytkowe obiekty i obejrzeć spektakl „Buzz Grow” na podstawie sztuki Kamili Oleksiak.

– W Zabrzu od kilkunastu lat realizujemy program rewitalizacji obiektów postindustrialnych, a następnie nadawania im nowych funkcji w sferze społecznej, kulturalnej i gospodarczej.

Dzięki konsekwencji w pozyskiwaniu środków zewnętrznych uratowaliśmy w naszym mieście liczne perły architektury, które zyskały obecnie nowe życie – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Szczegółowy program tegorocznej Industriady dostępny jest na stronie www.industriada.pl. GOR

WYBIERAJĄC POLISĘ, WARTO SKORZYSTAĆ Z POMOCY SPECJALISTÓW

Przez pośrednika nie znaczy drożej

Wykupując polisę ubezpieczeniową, wielu z nas próbuje samodzielnie porównywać oferty różnych firm w przekonaniu, że uda się w ten sposób zaoszczędzić. Tymczasem, korzystając z pośrednictwa agencji, możemy nie tylko otrzymać tańszą ofertę, ale też unikniemy przykrych niespodzianek w momencie likwidacji szkody.



– Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia najważniejsze są zawsze zakres polisy oraz wyłączenia od odpowiedzialności, czyli to, w jakich sytuacjach ubezpieczyciel odmówi nam wypłaty odszkodowania – podkreśla Elżbieta Dyhdalewicz (na zdjęciu) z agencji ubezpieczeniowej Axioma

Dystrybucja w Zabrzu. – Skupianie się tylko na cenie to wielokrotnie droga donikąd. Często ludzie nie analizują bowiem zakresu ubezpieczenia. Widzą lub słyszą sformułowanie „ubezpieczenie pełne”, a „pełne” może dla każdego oznaczać coś innego. Weźmy na przykład „koszty poszukiwania przyczyny szkody”. Czasem pęka nam rura w ścianie i dochodzi do zalania. Część ubezpieczeń nie zawiera takiej opcji i obejmuje tylko skutki zalania. Oznacza to, że nie każdy ubezpieczyciel pokryje wówczas koszty związane z rozkuciem ściany i wymianą rury. Ludzie często nie wiedzą o tego typu niuansach, na które my, podczas rozmowy, możemy zwrócić uwagę – dodaje.

To szczególnie istotne w przypadku ubezpieczeń dobrowolnych. O ile bowiem np. obowiązkowa polisa OC pojazdów mechanicznych, OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, zawodu, etc. musi zawierać elementy określone w ustawie, tu towarzystwa ubezpieczeniowe mają dużo większą dowolność w tworzeniu oferty pod kątem zakresu, sum ubezpieczenia, ogólnych czy też szczególnych warunków ubezpieczenia, bo każdy z nas ma inne potrzeby i różne możliwości finansowe.

– Dlatego w przypadku ubezpieczeń dobrowolnych zalecałabym już kontakt z agentem. W naszej agencji

mamy oferty ponad 30 towarzystw ubezpieczeniowych, więc jesteśmy w stanie przygotować i porównać różne możliwości proponowane przez zakłady ubezpieczeń – podkreśla Elżbieta Dyhdalewicz, zwracając jednocześnie uwagę, że korzystanie z pośrednictwa wcale nie oznacza, że za polisę zapłacimy więcej, niż w sytuacji, gdy samodzielnie wybieramy ofertę. – Zdajemy sobie sprawę, że parametr ceny jest dla każdego ważny. Weryfikując rzeczywiste potrzeby klienta, staramy się więc oferować produkty, które są zarówno użyteczne, jak i atrakcyjne pod względem cenowym. Nam tak naprawdę za pośrednictwo ubezpieczeniowe zapłaci towarzystwo ubezpieczeniowe, a jako agencja jesteśmy w stanie dać klientowi dodatkową zniżkę – dodaje.

Ale plusów korzystania z pośrednictwa agencji jest więcej. – Klienci doceniają nas również za pomoc merytoryczną w przypadku likwidacji szkody, gdzie proces formalności bywa czasem złożony. Mamy wypracowane rozwiązania, aby likwidacja szkód naszych Klientów przebiegała sprawnie i nie była dla nich czasochłonna. Cudownie jest zapłacić za polisę 50 złotych mniej. Gorzej, gdy w przypadku kłopotów na etapie likwidacji szkody chodzi już o dużo większe pieniądze ze względu na jej rozmiar lub brak właściwej ochrony, kiedy nie mamy już do kogo się zwrócić, bo zawieraliśmy polisę przez infolinię czy Internet – zwraca uwagę Elżbieta Dyhdalewicz. – Oczywiście, nie można porównywać polis zero-jedynkowo, ale na pewno przygotowując kilka ofert po wcześniejszej rozmowie z Klientem jesteśmy w stanie pokazać, co jest atutem każdej z nich. Możemy zwrócić uwagę, że w jednej jest lepszy assistance, a w innej autocasco. Mając wieloletnie doświadczenie jesteśmy w stanie szybko zaproponować optymalną ofertę. Klient oszczędza więc czas, pieniądze, może zadać pytanie, które nie pozostanie bez odpowiedzi, i podjąć najlepszą dla siebie decyzję na podstawie konkretnej wiedzy. Naszą mocną stroną jest wszechstronność, jak również wiedza ekspercka w zakresie wszystkich typów ubezpieczeń. Zależy nam, żeby Klient dostał dobrą ofertę i wrócił do nas za rok, opowiedział o nas innym. To największa radość i satysfakcja z pracy, którą wykonujemy z oddaniem – podsumowuje Elżbieta Dyhdalewicz.



► Pierwszy etap projektu Zielona Dolina w Mikulczycach Fot. TDJ

W ZABRZU POWSTAJE CORAZ WIĘCEJ NOWOCZESNYCH I ATRAKCYJNIE POŁOŻONYCH MIESZKAŃ

Nowe mieszkania od Grzybowic po Kończyce

Dopiero co ruszyła budowa wielorodzinnego budynku przy ul. Żeromskiego, a już do następnej inwestycji przygotowuje się gminna spółka ZBM-TBS. Mieszkań przybywa na osiedlu przy ul. Żywieckiej. Prywatni deweloperzy kolejne projekty realizują w Grzybowicach, Mikulczycach czy Pawłowie. A to tylko niektóre z zabrzańskich inwestycji mieszkaniowych.

W Zabrzu stale przybywa nowoczesnych i atrakcyjnie położonych budynków. Rozrastają się osiedla przy ulicy Żywieckiej, Zielona Dolina czy też Słoneczna Dolina. Cieszy, że nasze miasto jest atrakcyjne zarówno dla deweloperów, jak też osób budujących domy systemem gospodarczym. Zapotrzebowanie na nowe mieszkania potwierdza, że ludzie chcą mieszkać w Zabrzu – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Obecnie intensywne prace budowlane trwają m.in. przy ul. Żeromskiego, gdzie nowoczesny 5-

kondygnacyjny budynek z 35 mieszkaniami buduje gminna spółka ZBM-TBS. – Każde z mieszkań będzie można zaaranżować zgodnie ze swoją wizją. Szerokie możliwości w tym zakresie sprawiają, że każdy znajdzie propozycję dopasowaną do indywidualnych potrzeb – mówi Renata Lemańska, prezes spółki ZBM-TBS.

– Dużym atutem inwestycji jest jej lokalizacja. W najbliższej okolicy zlokalizowane są przystanki, przedszkola i szkoły, sklepy, przychodnie lekarskie, punkty usługowe czy lokale gastronomiczne. Inwestycja położona jest również blisko zjaz-

dów z Drogowej Trasy Średnicowej – dodaje Janusz Krisz z zarządu ZBM-TBS. Jednocześnie spółka przygotowuje się już do rozpoczęcia kolejnego przedsięwzięcia. To cztery bloki oraz kilkanaście domów w zabudowie szeregowej na Helence.

Budowa trzech kolejnych bloków trwa na osiedlu przy ul. Żywieckiej. Łącznie powstanie w nich 36 mieszkań. Inwestycja będzie kosztować ponad 12 mln zł. Budynki mają być gotowe w III kwartale 2022 r.

Przypomnijmy, że do tej pory na osiedlu stanęło siedem budynków,

w których mieszka 90 rodzin. – Budownictwo w formule TBS cieszy się sporym zainteresowaniem, dlatego we współpracy z władzami Zabrza konsekwentnie rozwijamy osiedle przy ulicy Żywieckiej. By jeszcze bardziej zwiększyć jego atrakcyjność, planujemy rozbudowę placu zabaw oraz utworzenie dodatkowej infrastruktury rekreacyjnej – mówi Franciszek Paśmionka, prezes Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Nowy plac zabaw pojawił się również na oddanym do użytku dwa lata temu osiedlu przy ul. Trocera.

Do budowy nowych domów zachęca rozbudowywana przez miasta infrastruktura w rejonie osiedla Słoneczna Dolina. W ostatnim czasie zostały tu wybudowane przez miasto trzy nowe drogi: Neptuna, Jowisza i Lawendowa.

Ponad 40 segmentów w zabudowie szeregowej lub bliźniaczej oferuje w Grzybowicach DOM100-EU. Z kolei w Mikulczycach ulokowała jedną ze swoich inwestycji firma TDJ. W pierwszym etapie projektu Zielona Dolina powstały cztery czterokondygnacyjne budynki, w których łącznie znalazły się 104 mieszkania i sześć lokali usługowych. W następnym etapie osiedla powstają kolejne cztery czterokondygnacyjne budynki mieszkaniowe z ogródkami, balkonami i tarasami.

Zabrze konsekwentnie podnosi także standard własnego zasobu mieszkaniowego, do którego pod koniec 2020 r. należało około 12 tysięcy lokali.

GOR

TAKIE SĄ LICZBY

128

pozwoleń na budowę domów
jednorodzinnych wydano
w Zabrzu w 2020 r.

333

mieszkania w zabudowie
wielorodzinnej obejmują
pozwolenia wydane w 2020 r.



► Tak ma wyglądać nowe osiedle ZBM-TBS na Helence Wiz. ZBM-TBS



► Prace budowlane trwają aktualnie przy ul. Żeromskiego Fot. UM Zabrze



► Tak ma wyglądać powstający tu budynek Wiz. ZBM-TBS

Nigdy nie jest za późno, by zmienić swoje życie

Sierpień to miesiąc wielu ważnych rocznic, ale też miesiąc szczególnej walki o życie. Obchodzony od wielu lat jako ogólnopolski miesiąc trzeźwości, ma dać siłę osobom, które starają się wytrwać w postanowieniu trzeźwości.

O tym, jak trudno czasem wytrwać w swoich postanowieniach, wiedzą ci, którzy przeszli tę niełatwą drogę. – Nasze stowarzyszenie powstało trzy lata temu, grupa liczy około 20 osób. Wspieramy się nawzajem, dzielimy się swoją wiedzą i doświadczeniem. O naszej grupie mogę powiedzieć, że jest mocna. Należą do niej ludzie, którym udało się wytrwać ponad 20 lat w trzeźwości. Przychodzą do nas też nowe osoby, które chcą nad sobą pracować, starają się zachować trzeźwość i jesteśmy z tego bardzo dumni – mówi Aleksandra Szewczyk, prezes Stowarzyszenia Klub Abstynentów Nowe Życie. – Dla tych osób liczy się w pierwszym momencie na pewno serdeczne przyjęcie. Na początku chcemy uświadomić im, że też mamy za sobą trudne przeżycia, opowiadamy im swoje historie. Trudne chwile? Oczywiście, że się zdarzają. Trzeba sobie wtedy powiedzieć: dziś nie, dziś się nie napiję. Liczą się tylko te 24 godziny. Dziś. Co będzie jutro, nie myślimy o tym. Żyjmy dniem dzisiejszym i myślą, że dzisiaj jesteśmy trzeźwi – dodaje.

Ten rok jest ważny dla Jana Prońko. Obchodzi bowiem 20 lat abstynencji. Jak sam o sobie mówi, jego życie jest przykładem tego, że z każdej sytuacji jest wyjście, tylko to człowiek sam musi chcieć dojrzeć światelko w tunelu i konsekwentnie podążać w jego kierunku.

– O tym, jak wygląda droga do trzeźwości, przekonałem się na własnej skórze wtedy, kiedy w latach 90. trafiłem do Toszka. Miałem myśli sa-



Fot. pixabay

mobójcze. Kiedy wyszedłem z odwyku, wstąpiłem do AA. Tak minęło mi pięć lat. I niestety, wtedy miałem wypadek na kopalni. Po nim przeszedłem na roczną rentę rehabilitacyjną. To był trudny moment, kiedy zrobiłem krok w tył. Pomyślałem, że jak wypiję jedno piwo, nikt mnie nie zobaczy, nic złego się nie stanie. I tak po pięciu latach abstynencji doprowadziłem się do takiego stanu, jak na początku. Popadłem w kłopoty. Groziła mi eksmisja. I wtedy rękę do mnie wyciągnął Kazimierz Speczyk, który bardzo mi pomógł. Równocześnie skierowano mnie na terapię dzienną do OPIŁU. Powiedziałem sobie, że czas na nowe życie. Od tamtego czasu minęło 20 lat mojej trzeźwości. Przeszedłem przez wszystkie etapy: spotkania, mityngi, obozy, wyjazdy terapeutyczne. Cieszę się z tego, że wyszedłem. Ale wiem też, że aby przestać pić, trzeba przede wszystkim tego chcieć. I ja tak wtedy zrobiłem. Powiedziałem sobie, że ja chcę być trzeźwy. Wtedy zmieniło się moje

życie. Ożeniłem się po raz drugi. Swoją trzeźwość zawdzięczam Kazimierzowi i ludziom, którzy pokazali mi, że można, że warto. I ja dziś swoim przykładem chcę pokazać tym, którzy są na początku tej trudnej drogi, którym może czasem się wydaje, że nie dadzą rady, że dla nich za późno, że można ją przejść i zmienić swoje życie – opowiada pan Jan.

Wsparcie innych jest niezwykle cenne dla tych, którzy walczą z uzależnieniem. – Jedność i wzajemne wspieranie to jest to, na co powinniśmy zwrócić uwagę. Idziemy jedną drogą. Nie ma lepszych, nie ma gorszych. Człowiek sam nie da rady. Ważni są ludzie, którzy w odpowiednim momencie podadzą dłoń. Alkoholizm to śmiertelna choroba. Wiem, że na dziś jest zahamowana. Dlatego każdego dnia dziękuję, że żyję. Bo życie to wielki dar – mówi Kazimierz Speczyk.

– Miesiąc trzeźwości to okazja, żeby zaakcentować wagę abstynencji. To okazja do spojrzenia wstecz i próba poszukania znaczenia tego symbolu miesiąca trzeźwości w pomaganiu ludziom uzależnionym, ale nie tylko, bo również w pomaganiu ludziom, którzy choć sami nie są uzależnieni, to w swoim otoczeniu mają osobę z takim problemem. W ciągu lat przybyło osób, które korzystają z tych przekazów i robią coś dobrego dla najbliższych. To taki łańcuszek dobrej woli, który ma trwać w nieskończoność – podsumowuje Jan Szulik, pełnomocnik prezydenta Zabrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. MM

Dbają o porządek i bezpieczeństwo

Początkowo była ich garstka, a zielonymi mundurami budzili raczej skojarzenia z leśnikami. Dziś w zabrzańskiej straży miejskiej służy ponad 50 osób, a jednostka jest jedną z nielicznych w kraju dyżurujących przez całą dobę. W sierpniu zabrzańscy strażnicy miejscy świętowali 30-lecie działania formacji.



► Strażnicy miejscy dbają m.in. o bezpieczeństwo w pobliżu szkół Fot. Igor Cieśliski

Początkowo nasza formacja miała nosić nazwę „miejaska straż porządkowa” i jako naczelnik takiej formacji zostałem zatrudniony. Później nastąpiła ogólnopolska unifikacja i zostaliśmy strażą miejską – wspomina Andrzej Maciak, pierwszy komendant straży miejskiej w Zabrzu. – Starsi mieszkańcy Zabrza pamiętają na pewno, że nosiliśmy zupełnie inne mundury. Były wzorowane na kanadyjskiej konnej policji, zielone, z pięknymi kapeluszami. Mieliśmy na wyposażeniu pięknego zdezelowanego fiata 125 p. Początkowo zatrudniałem ośmiu funkcjonariuszy. Z biegiem czasu ta liczba się zwiększała – dodaje.

W zabrzańskiej straży miejskiej zatrudnionych jest obecnie ponad 50 osób, które mają do dyspozycji

dziesięć samochodów, a także rowery elektryczne. Priorytetem w codziennych działaniach jest zapewnianie bezpieczeństwa mieszkańców i porządku w mieście. – Ustawodawca widzi potrzebę funkcjonowania straży miejskich w Polsce, ponieważ zwiększają się nasze kompetencje. Od 30 sierpnia możemy na przykład karać mandatami osoby, które zbyt szybko poruszają się hulajnogami po chodnikach – zwraca uwagę Zbigniew Juskowiak, komendant straży miejskiej w Zabrzu.

– Te trzy dekady to historia ludzi, którzy nie tylko pracują w naszym mieście, ale przede wszystkim pracują dla jego mieszkańców – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Widzimy to chociaż-



► Uroczystość w Teatrze Nowym Fot. TVZ

by w trakcie powodzi czy pandemii. Cenię sobie bardzo tę formację i cieszę się, że ten zespół w różnych ważnych chwilach potrafi stanąć na wysokości zadania – dodaje.

Strażnicy współpracują blisko z zabrzańską policją. – Każdego dnia podejmujemy wspólne interwencje – mówi insp. Dariusz Kopeć, komendant miejski policji w Zabrzu. – Ostatnio dwie panie strażniczki przyczyniły się do zatrzymania sprawcy kradzieży pojazdu i odzyskania tego pojazdu. Dzięki ich czujności i zaangażowaniu mamy zatrzymanego groźnego przestępcę. To dowód na to, że straż miejska w Zabrzu działa prężnie, jest potrzebna i życzę jej dalszych sukcesów – dodaje szef zabrzańskej policji.

GOR



► Już za kilka miesięcy poznamy nowe oblicze Kąpieliska Leśnego. Wiz. Multidekor

W NASZYM MIEŚCIE POWSTANIE BAŚNIOWY PARK MILIONA ŚWIATEŁ

Królowa Śniegu zagości na Kąpielisku Leśnym

Czegoś takiego w Zabrzu i w całym województwie śląskim jeszcze nie było! Już tej jesieni na Kąpielisku Leśnym w Maciejowie otwarta zostanie niezwykła wystawa „Królowa Śniegu – Park Miliona Światel”. Unikalny taneczno-muzyczny spektakl to efekt współpracy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z firmą Multidekor, której iluminacje oraz interaktywne instalacje zachwycają dzieci i dorosłych na całym świecie.

Położone w malowniczym zakątku Zabrza Kąpielisko Leśne latem przyciąga tłumy mieszkańców. Teraz równie dużym zainteresowaniem ma się cieszyć również w okresie zimowym. – Chociaż wciąż jeszcze cieszymy się słońcem, ciepłem i zielenią, to już przygotowujemy się do zimowych wieczorów. A zima na Kąpielisku Leśnym zapowiada się w tym roku magicznie – uśmiecha się prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Chcemy otworzyć to miejsce na

inny rodzaj spotkań. Dotąd popularne głównie latem Kąpielisko Leśne zaprezentuje się w nowej, zaskakującej szacie. Liczymy, że ta ekspozycja ściągnie do naszego pięknego miasta wielu turystów – dodaje.

Na liczącym 22 hektary powierzchni Kąpieliska Leśnym czekać będzie na gości wypełniona interaktywnymi atrakcjami i pobudzająca zmysły zimowa kraina Królowej Śniegu. Spacerując rozświetlonymi alejkami, w pobliżu jeziora,

spotkamy m.in. przyjazne, chętnie pozujące do wspólnego zdjęcia zwierzęta. Będzie tu można odkryć ogromny pałac Królowej Śniegu, jak również spędzić miło czas podczas zabawy na świetlistej karuzeli. Z myślą o amatorach śnieżnego szaleństwa powstanie górkę do zjeżdżania. Niezwykłych doznań dostarczy multimedialna Kryształowa Komnata, przypominająca z odłali ogromną koronę. W tej niemal 10-metrowej instalacji będzie można podziwiać kolorowy świetlno-



► W planach jest m.in. jarmark świąteczny Wiz. Multidekor

-muzyczny spektakl. Z myślą o miłośnikach mediów społecznościowych przewidziano wiele atrakcyjnych fotopunktów. Nie zabraknie również instalacji dla zakochanych w postaci świetlnego napisu MIŁOŚĆ.

- Postanowiliśmy stworzyć wyjątkowy, bajkowy park świateł. Dzięki temu to popularne latem miejsce rozbłyśnie w pełni po zmroku, a mieszkańcy naszego miasta otrzymają

mają świetny powód, aby aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu. Jesteśmy pewni, że „Królowa Śniegu – Park Miliona Świateł” będzie rodzinną atrakcją, gdzie wspólnie i w ciekawy sposób spędzą czas dzieci i dorośli – podkreśla Zdzisław Trzepizur, prezes MOSiR w Zabrzu.

- Dzięki milionowi energooszczędnych świateł LED, innowacyjnym efektom świetlnym i dźwię-

kowym oraz dynamicznym animacjom, wieczorny spacer po Parku Miliona Świateł na Kąpielisku Leśnym będzie niezwykle ekscytującym przeżyciem dla całej rodziny. Wspomnienia zostaną na długo w pamięci odwiedzających. Nie możemy już się doczekać listopada – mówi Grzegorz Podogrocki, prezes firmy Multidekor, która stworzyła Park Miliona Świateł. GOR

OD DUBAJU PO LONDYN

Multidekor to założona ćwierć wieku temu rodzinna firma, która obecnie jest liderem rynku iluminacji i dekoracji świątecznych w Polsce. Ma na swoim koncie ponad tysiąc realizacji dla największych miast i prestiżowych galerii handlowych. Iluminacje marki Multidekor można zobaczyć m.in. w Warszawie, Krakowie, Londynie, Berlinie, Moskwie i Dubaju.

Firma tworzy tematyczne parki świateł w Polsce i na świecie. Jest autorem Królewskiego Ogrodu Świateł w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, iluminacji parku Łazienek Królewskich w Warszawie, parku Oliwskiego w Gdańsku czy Krainy Świateł na Gubałowie.



► Na gości będzie czekać m.in. zjeżdżalnia Wiz. Multidekor



► Nie zabraknie miejsc do robienia pamiątkowych zdjęć Wiz. Multidekor



► Rocznicowe uroczystości tradycyjnie odbyły się w Kończycach Fot. UM Zabrze

ODDALIŚMY HOŁD POWSTAŃCOM ŚLĄSKIM I POLSKIM ŻOŁNIERZOM

Przelali krew za naszą wolność

Bitwa warszawska z 1920 roku oraz pierwsze i drugie powstanie śląskie to wydarzenia, których rocznice obchodzimy w sierpniu. Hołd bohaterom sprzed lat oddali również zabrzeńczanie. Okolicznościowe uroczystości tradycyjnie już odbyły się w Kończycach.

15 sierpnia przypada rocznica Cudu nad Wisłą oraz Święto Wojska Polskiego. Tego dnia w sposób szczególny myślimy o żołnierzach i osobach walczących o wolne i niepodległe państwo polskie – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – W Zabrzu wspominamy także powstańców śląskich, a ten rok jest szczególny ze względu na setną rocznicę trzeciego powstania śląskiego – dodaje.

Zorganizowane 15 sierpnia uroczystości zostały zainaugurowane mszą odprawioną w kościele Bożego Ciała. Następnie pod pobliskim pomnikiem zostały złożone kwiaty. O oprawę artystyczną wydarzenia zaopiniowała Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod batutą Henryka Mandrysa. Wieczorem, na terenie Dzielnicowego Ośrodka Kultury przy ul. Dorotki 3 w Kończycach, odbył się koncert pieśni powstań-

czych „Ślązoki, Ślązoki, wszyścymy Poloki”, w trakcie którego wystąpili Inga Papkała, Romuald Ardanowski oraz Adrian Biskupek.

Historia trzech powstań śląskich była wyjątkowo burzliwa. Pierwsze wybuchło 16 sierpnia 1919 r. i było sprzeciwem przeciw aresztowaniu śląskich przywódców Polskiej Organizacji Wojskowej. Nie zakończyło się sukcesem, ale zwróciło uwagę innych krajów na sprawę Śląska.

II powstanie śląskie wybuchło w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r., a jego tłem były przygotowania do plebiscytu, który odbył się w marcu 1921 r. Dopiero trzecie powstanie, które wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r., przesądziło o przyznaniu Polsce dużej części terytorium Górnego Śląska.

Stoczona w sierpniu 1920 r. bitwa warszawska, nazywana również Cudem nad Wisłą, była decydującą bitwą wojny polsko-bolszewickiej. Znalazszy się w krytycznej sytuacji, u progu spodziewanej przez wielu klęski, oddziały Wojska Polskiego zdołały odepchnąć i pokonać nacierające wojska sowieckie.

GOR



► Pomnik upamiętniający bohaterów powstań śląskich Fot. UM Zabrze

Szczepienia na wyciągnięcie ręki

Nie trzeba się wcześniej rejestrować ani czekać. W Zabrze działa coraz więcej punktów, w których można się zaszczepić przeciwko Covid-19. Eksperci apelują, by korzystać z tych możliwości. To ważne dla zdrowia oraz życia naszego i naszych bliskich.

W Zabrzu już od kwietnia działa Punkt Szczepień Masowych. Utworzono go, wspólnie ze Śląskim Parkiem Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia, w wydzielonej części hali Pogoń przy ul. Wolności 406. Punkt czynny jest w godzinach 8.00–18.00. Chętni mogą przyjść w tych godzinach bezpośrednio do punktu lub zapisać się wcześniej telefonicznie pod numerem 32 705 03 14.

W czerwcu Mobilna Jednostka Szczepiąca pojawiła się w Centrum Handlowym Platan. To kolejna szansa na zaszczepienie się w dogodnym terminie, bez rejestracji i kolejek jednodawkową szczepionką Janssen Vaccine firmy Johnson&Johnson.

– Udostępnienie przestrzeni na działalność Śląskiego Parku Technologii Medycznych i Mobilnej Jednost-

ki Szczepiącej to wyraz naszej odpowiedzialności społecznej. Wierzymy, że wysoki współczynnik wyszczepienia społeczeństwa pozwoli na szybki powrót do przedpandemicznej normalności. Wzrośnie poczucie bezpieczeństwa, za jakiś czas pożegnamy maseczki i będziemy wspólnie spotykać się na wydarzeniach, za którymi tęsknimy na równi z naszymi klientami – deklaruje Ewelina Nowak-Olszowiec z firmy NEPI Rockcastle. – Wybierając się na szczepienie w CH Platan, klienci mają możliwość wyboru dogodnego czasu wizyty, bez obawy przegapienia terminu. Mobilne jednostki szczepiące to znakomite rozwiązanie dla osób żyjących w ciągłym biegu – dodaje. W Zabrzu Narodowy Program Szczepień realizowany jest również poprzez 25 punktów działających w poradniach i szpitalach.

GOR



► Punkt szczepień w hali Pogoń Fot. Igor Cieśliski

ZADBAJMY, BY RODZINY NIE PRZEŻYWAŁY DRAMATÓW

PROF. MARIAN ZEMBALA,

dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu

Wirus jest niszczycielski. Covid-19 dokonał spustoszenia nie tylko w Polsce, ale w wielu krajach zaawansowanych medycznie i technologicznie. Ludzie umierali w takim tempie, że nie można było nadążyć z ich grzebaniem. Bywały dni, gdy w Śląskim Centrum Chorób Serca mieliśmy ponad setkę chorych zakażonych koronawirusem. Wiemy, że pojawiają się kolejne, bardzo agresywne mutacje wirusa. Przeciwciała, które powstaną w wyniku podania szczepionki, gwarantują nam, że nawet w przypadku zakażenia nie grozi nam ciężki przebieg choroby. Władze naszych miast zadbały o to, by szczepionki były dostępne na wyciągnięcie ręki. Apeluję, by w trosce o swoich najbliższych szczepić się, szczepić swoje dzieci. Proszę o to jako lekarz, któremu zależy, by uratować jak najwięcej chorych, by rodziny były szczęśliwe, by nie przeżywały dramatów.





► Organizatorzy barwnego korowodu liczą, że jak najszybciej będzie on mógł znowu pojawić się na ulicach Fot. UM Zabrze

PANDEMIA SPRAWIŁA, ŻE SKROMNIEJSZE NIŻ ZWYKLE SĄ OBCHODY TRADYCYJNYCH DOŻYNEK

Rolnicy, ogrodnicy i działkowcy dziękują za plony

Przełom sierpnia i września to szczególny okres dla działkowców, ogrodników i rolników, którzy podczas tradycyjnych dożynek spotykają się, by podziękować za plony. Pandemia sprawiła, że dożynki nie odbywają się z takim rozmachem, jak w poprzednich latach. Dożynkowych akcentów jednak w ostatnich dniach nie zabrakło.

Przez lata w kalendarz miejskich uroczystości wpisały się dożynki organizowane w Grzybowicach. – Początkowo były to msze odprawiane w podziękowaniu za plony, a potem wspólna zabawa na sali. W 2000 roku dożynki wyszły bardziej w stronę ludzi, a to za sprawą barwnego korowodu, który został włączony w dożynkowe obchody. Pomysł przywieźli z gór moi rodzice, którym ten zwyczaj bardzo się spodobał. Moja mama, będąc wówczas w Radzie Dzielnicy Grzybowice, postanowiła przekonać do tego pomysłu innych. Spodobało się, i tak barwny korowód wpisał się w naszą dożynkową tradycję – uśmiecha się Adam Tomanek z Grzybowic.

Ze względu na pandemię dożynkowe obchody, zarówno w ubiegłym, jak i w tym roku, musiały ulec zmianie. – Celebrowane są uroczystą mszą, ewentualnie małym poczęstunkiem. Mamy jednak nadzie-

ję, że za rok wrócimy do naszej tradycji – wzdycha Adam Tomanek. – Jestem związany z ogrodnictwem, więc dożynki zawsze przeżywam wyjątkowo. To poniekąd zakończenie roku, po ciężkiej pracy, która jest udziałem rolników. Cały rok hodują rośliny, potem są zbiory, żniwa, a dożynki to taki sposób wyrażenia radości tymi zbiorami. To jest takie największe święto w naszej dzielnicy. To czas szacunku dla rolników, zwrócenie uwagi, że rolnik istnieje, jest nam bardzo potrzebny. Ludzie wtedy mogą sami się przekonać, że za tymi produktami, które się kupuje, stoi ciężka praca ludzi, którzy dbają o to, by było z czego wypiekać chleb, by było mleko czy inne produkty. U nas obecnie jest bardzo mało rolników, którzy utrzymują się tylko z rolnictwa. Wcześniej bywało też i tak, że górnicy po szychcie szli pracować na rolę – wspomina pan Adam.

Dożynki to tradycja, której wierni pozostają również działkowcy. – Dla nas dożynki to zakończenie sezonu, okazja, by podziękować za plony. To msze odprawiane w intencji działkowców i wspólna zabawa – mówi Leszek Bucki, przewodniczący Delegatury Rejonowej Polskiego Związku Działkowców w Zabrzu. – Pandemia sprawiła, że w ubiegłym roku dożynki zostały odwołane. W tym roku odbywają się w zależności od możliwości jakimi dysponują zarządy. Czasem są to tylko spotkania w kameralnym gronie, podczas których działkowcy wyróżniani są na przykład za wkład w pielęgnację ogrodu – dodaje.

Ogrody w Zabrzu cieszą się wielką popularnością. Świadczą o tym liczby. – Mamy 30 rodzinnych ogrodów działkowych i 58 terenów. Niektóre ogrody mają po dwa, trzy lub więcej terenów. Liczba członków to blisko 12 tysięcy osób. Nasze najstarsze ogrody zbliżają się do stulecia ist-

TAKIE SĄ LICZBY

30

rodzinnych ogrodów
działkowych jest w Zabrzu

7,5 tysiąca

działek wchodzi
w ich skład

3781 hektarów

zajmują ogrody na Śląsku

338 hektarów

to powierzchnia ogrodów
w Zabrzu

nienia – mówi Leszek Bucki, zwracając uwagę, że zainteresowanie działkami wzrosło wśród młodszego pokolenia. Niemalży wpływ miała na to pandemia.

– Coraz młodszy ludzie doceniają możliwość spędzenia wolnego czasu na powietrzu, wspólnie ze swoimi rodzinami. Pandemia z wielokrotnie zwiększyła popyt na działki, ponieważ były ograniczone możliwości wyjazdów na urlop. Posiadanie własnego kawałka ziemi, gdzie można odpocząć, uprawiać warzywa, sadzić kwiaty stało się dla wielu bardzo interesujące. Warto też wspomnieć o ekologii. Był czas, kiedy działki spełniały rolę typowo rekreacyjną. Obecnie obserwujemy modę na „bycie eko”. Ludzie chcą uprawiać swoje warzywa i owoce, a działka daje im taką możliwość – mówi Leszek Bucki.

W Grzybowicach odprawiona została w sierpniu tradycyjna msza dożynkowa. – Pomimo pandemii, to był dobry rok, jeśli chodzi o zbiory. Pogoda była dobra i zbiory się udały. Mamy jeszcze do zebrania plony jesiennie. Miejmy nadzieję, że deszcze ustaną i kartofle się jakoś wykopie – uśmiecha się Henryk Tomanek.

– Pod względem zbiorów rok jest dobry, szkoda tylko, że nie ma dożynek na boisku – mówi Gizela Skandy z Grzybowic.

– Dożynki są symbolem przywiązania do tradycji i historii. Święto plo-



► Miejskie dożynki od lat odbywają się w Grzybowicach Fot. UM Zabrze

nów to dla rolników, ogrodników i działkowców jedna z najpiękniejszych uroczystości w roku. Przypomina, że uprawiając ziemię lub pielęgnując tereny zielone, w odpowiedzialny sposób włączają się oni w działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Tym samym

przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców Zabrze. Dziękuję wszystkim rolnikom, ogrodnikom i działkowcom za trud codziennej pracy, za umiarkowanie ziemi oraz przywiązanie do najcenniejszych wartości – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. GOR

ogłoszenie

NABORY WNIOSEKÓW W PUP ZABRZE

Zachęcamy do skorzystania ze wsparcia Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu w zakresie pozyskania środków na podjęcie działalności gospodarczej oraz refundacji kosztów wyposażenia stanowiska pracy.

AKTUALNE NABORY WNIOSEKÓW W SPRAWIE:

1. przyznania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej oraz
2. przyznania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej osobie niepełnosprawnej ze środków PFRON
wnioski można składać w terminie od 13 do 17 września 2021 r. do godziny 14:00.
3. zwrotu kosztów wyposażenia stanowiska pracy dla skierowanej osoby bezrobotnej oraz
4. zwrotu kosztów wyposażenia stanowiska pracy dla osoby z niepełnosprawnościami ze środków PFRON
wnioski można składać w terminie od 1 do 10 września 2021 r. do godziny 14:00.

Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty dostępne są na stronie internetowej: www.pupzabrze.pl oraz pod nr. telefonu 32 277 90 00



SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92



Zabrze - Grzybowice
ul. Szczecińska 45

- ✳️ Kwiaty na rabaty, balkony itp.
- ✳️ Rozsady warzyw i ziół
- ✳️ Krzewy i drzewa owocowe oraz ozdobne
- ✳️ Róże aż 250 odmian
- ✳️ Fachowe doradztwo

Tel. 739 974 699





► Hodowla gołębi to jedna z tradycji naszego regionu Fot. pixabay

Z miłością patrzą w niebo

Jubileusz 75-lecia obchodzi w tym roku zabrzańska sekcja Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Okolicznościowe spotkanie z tej okazji odbyło się w Klubie Sportowym „Sparta” w Mikulczycach.

Jeden lubi znaczki, drugi brylanty, a ja lubię gołębie – uśmiecha się Piotr Bugała, który gołębie hoduje już od ponad 20 lat. – Najważniejszy jest dobry zawodnik i dobry trener. Istotna jest suplementacja. Trzeba wiedzieć, kiedy co podać. Ja wywożę swoje gołębie na treningi. Można powiedzieć, że jestem fanatykiem gołębi – dodaje.

– Z okazji jubileuszu możemy życzyć sobie zdrowia i tego, żeby przybywało nam członków, bo bez członków nie ma hodowli – mówi Wiesław Samoraj, prezes Sekcji „3” Mikulczyce Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

– Zabrze ma to szczęście, że jest miastem ludzi z różnymi pasjami. Jedni mają serce do piłki ręcznej, inni do tenisa, a jest też grupa ludzi, którzy



► Piotr Bugała Fot. TVZ

dla gołębi zrobią wszystko – uśmiecha się prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Gratuluję osiągniętych



► Wiesław Samoraj Fot. TVZ

sukcesów i dziękuję za pielęgnowanie tradycji wpisujących się w naszą śląską tożsamość – dodaje.

GOR



PRZEDSZKOLE MIRIADA

Od ponad 20 lat specjalizujemy się w pracy z dziećmi:

- ze spektrum autyzmu
- z zespołem Aspergera
- z niepełnosprawnością sprzężoną

W ramach kształcenia specjalnego oraz wczesnego wspomagania rozwoju oferujemy m.in.:

- oddziały integracyjne
- oddział specjalny
- terapię logopedyczną
- terapię behawioralną
- terapię ręki
- opiekę psychologiczną
- zajęcia indywidualne ze specjalistami
- integrację sensoryczną
- arteterapię z elementami sensoplastyki
- dogoterapię
- gimnastykę mózgu P. Dennisona
- komunikację wspierającą
- logorytmikę
- MDS – metodę dobrego startu
- metodę aktywności Knillów
- metodę Weroniki Sherborne
- muzykoterapię

Oraz zajęcia dodatkowo płatne:

- taniec ■ robotyka ■ judo
- szachy ■ joga/medytacje

W ofercie m.in.:

- indywidualne podejście do każdego dziecka
- bezpieczne i komfortowe warunki zabawy i nauki
- realizacja podstawy programowej na wysokim poziomie
- j. angielski
- j. hiszpański
- zajęcia rytmiczne
- zajęcia artystyczno-ceramiczne (oddział Zabrze)
- zajęcia z elementami sensoplastyki
- przedszkole czynne cały rok kalendarzowy
- ogród przedszkolny z placem zabaw
- wsparcie terapeutów, psychologa, logopedy
- bogaty kalendarz zajęć oraz imprez i uroczystości przedszkolnych
- wycieczki

Serdecznie zapraszamy



Zabrze, ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom – Stroszek, ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom – Centrum, ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55

www.miriada.edu.pl



Gospodarstwo Animal World oferuje:

Zwiedzanie Mini ZOO

Imprezy okolicznościowe oraz urodziny

Warsztaty animalne i kreatywne

Dzień ze zwierzętami

Szkolenie z opieki zwierząt domowych

Lekcje z alpaka

Ponad 400 zwierząt

**Oferujemy także własny
transport dla grup**



Szczegółowy cennik na stronie www.animalworld.fun

Drogi Kliencie, jeśli chcesz miło spędzić czas w naszym zoo,
musisz umówić się na termin oraz godzinę - tel. 509 671 656 lub Facebook AnimalWorld.

Promocja dla **PRZEDSZKOLI i SZKÓŁ ZABRZAŃSKICH!**

30 zł/os., w tym transport i miniwarsztaty • w dniach 1.09-31.10 • grupa minimum 20 osób

Zabrze Makoszowy

ul. Karola Niedoby 11, tel. 509 671 656



AnimalWorld,



animals.worldphoto

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości



TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

**41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl**



Administrowanie
wspólnotami mieszkaniowymi



Budowa nowych domów
w systemie TBS



Wynajem lokali
mieszkalnych i użytkowych



Remonty oraz termomoderni-
zacja budynków

Studio Effect

fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul Piłsudskiego 13

**SWOJE NOWE OBLCZE ZAPREZENTOWAŁA KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
W DOMU MUZYKI I TAŃCA**

Atrakcje dla ducha i podniebienia

Na gastronomicznej i kulturalnej mapie Zabrze przybył nowy lokal. To odmieniona Kawiarnia Artystyczna w Domu Muzyki i Tańca.

Remont kawiarni wpisał się w trwającą w ostatnim czasie szerszą modernizację Domu Muzyki i Tańca. Lokal ma całkowicie inny wystrój, a na gości czekają nowe meble. W menu pojawiły się zarówno słodkości, jak i np. śniadania. Dodatkową atrakcją przyciągającą mieszkańców są organizowane na żywo koncerty.

Przypomnijmy, że Dom Muzyki i Tańca, który należy do najbardziej rozpoznawalnych sal koncertowych w Polsce, dwa lata temu obchodził 60. urodziny.

GOR



► Odnowione wnętrza Kawiarni Artystycznej Fot. UM Zabrze

TRWA GŁOSOWANIE W KONKURSIE MODERNIZACJA ROKU

Zabrzańskie obiekty walczą o tytuł

Centrum Usług Społecznych przy ul. Stalmacha w kategorii obiekty użyteczności publicznej oraz Żłobek Miejski przy ul. Niedziałkowskiego w kategorii obiekty szkolnictwa i edukacji znalazły się w finale tegorocznej edycji konkursu „Modernizacja Roku”. Swoje głosy można oddawać do 22 września na stronie www.modernizacjaroku.org.pl.

Centrum Usług Społecznych powstało w pochodzącym z II połowy XIX wieku budynku, w którym przez lata funkcjonowała gazownia. Obiekt zrewitalizowano z dbałością o szczegóły architektoniczne. Jego industrialny charakter został niezmieniony, zachowano m.in. kon-



► Żłobek przy ul. Niedziałkowskiego Fot. UM Zabrze

strukcję starej suwnicy. Jednocześnie budynek został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Na potrzeby żłobka zaadaptowany został z kolei budynek przy ul. Niedziałkowskiego 2. Jego wnętrza całkowicie przebudowano, zagospo-



► Centrum Usług Społecznych Fot. UM Zabrze

darowano także terenu wokół budynku. Konkurs „Modernizacja Roku” organizowany jest już od prawie ćwierć wieku. W jego kapitule zasiadają m.in. eksperci w dziedzinie budownictwa i architektury, wykładowcy akademicki oraz przedsiębiorcy.

GOR

Polki złowiły złoty medal!

Bożena Larisch z Zabrze znalazła się w składzie drużyny, która w sierpniu sięgnęła po złoty medal na rozgrywanych w Holandii Mistrzostwach Świata Kobiet w Wędkarstwie Spławikowym. Reprezentantki Polski zostawiły konkurencję daleko w tyle.



► Zwycięska drużyna z pucharem i medalami Fot. UM Zabrze

Mistrzostwa Świata Kobiet w Wędkarstwie Spławikowym rozgrywane były 21 i 22 sierpnia w holenderskiej miejscowości Almere na kanale Lage Vaart. Polskę reprezentowały Marta Gottwald-Białydyga, Kamila Justa-Kowalska, Bożena Larisch, Anna Roguska-Jurek, Joanna Drgas i Elżbieta Mach-Piwowar. W składzie trenerskim znaleźli się Janusz Czulak, Paweł Wlazło, Piotr Larisch, Maciej Białydyga, Artur Kulka i Ariel Górny.

Po pierwszej turze zawodów Polki sklasyfikowane były na czwartym miejscu. Drugiego dnia rywalizacji nasze zawodniczki zdeklasowały jednak rywalki, zdobywając złoty medal oraz tytuł drużynowych mistrzyń świata. Jest to już drugie drużynowe mistrzostwo świata zawodniczek z naszego miasta. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

GOR



► W drodze po wędkarskie laury Fot. UM Zabrze



► Radość naszej reprezentacji nie miała granic Fot. handballzabrze.pl

SUKCES MŁODZIEŻOWEJ REPREZENTACJI POLSKI W PIŁCE RĘCZNEJ

Trójkolorowi w zwycięskiej drużynie

Dwóch zawodników Górnika Zabrze znalazło się w składzie młodzieżowej reprezentacji Polski, która zwyciężyła w zawodach EHF Championship. To pierwsze w historii zwycięstwo polskiej drużyny w tych rozgrywkach.

Turniej EHF Championship M19 rozgrywany był w sierpniu w Macedonii Północnej. W składzie polskiej reprezentacji znaleźli się grający na co dzień w Górniku Zabrze Paweł Krawczyk oraz Dawid Molski. W finałowej potyczce nasi szczypiorniści z rocznika 2002 zmierzyli się w Skopje z gospodarzami turnieju. Polacy do spotkania przystąpili z wolą zrewanżowania się za przegraną z rozgrywek grupowych (25:30). Rywalizacja na boisku była bardzo wyrównana. W pierwszej połowie żadnej z drużyn nie udało się wywalczyć przewagi większej niż dwie bramki. W tym okresie tablica wyników aż czternaście razy wskazywała remis. Po przerwie rozpoczęły się zmasowane ataki Polaków. Przewaga naszego zespołu przed końcem ostatniego kwadransu wzrosła do sześciu trafień. Nie był to jednak koniec emocji. Gospodarze turnieju, których trenerem jest wielokrotny reprezentant kraju Kirył Lazarow, zdołali straty zmniejszyć do



► Paweł Krawczyk oraz Dawid Molski z Górnika Zabrze Fot. handballzabrze.pl

dwóch goli. Po niezwykle zaciętym boju nasi zawodnicy zwyciężyli ostatecznie 35:33. Spory udział w końcowym sukcesie mieli Trójkolorowi. Paweł Krawczyk i Dawid Molski zdobyli łącznie 13 bramek!

Najlepszym zawodnikiem polskiego zespołu został z kolei bramkarz Kornel Poźniak. – Ostatnie minuty finału nie były łatwe. Mieliśmy

już sześciobramkową przewagę. Z różnych przyczyn zmalała ona do dwóch trafień. W nasze szeregi wkradła się niepewność czy dowieziemy zwycięstwo do końca. Udało się, przełamaliśmy trudne momenty. Teraz cieszymy się z mistrzostwa – mówił tuż po zakończeniu spotkania Kornel Poźniak. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów! GOR



► Młodzi zawodnicy zachwycają się nową nawierzchnią boiska Fot. UM Zabrze

BOISKO W OŚRODKU „WALKA” MA NOWĄ NAWIERZCHNIĘ

Dla amatorów i zawodowców

Jest bezpieczna, komfortowa i zapewnia znakomite warunki do treningów oraz rozgrywania piłkarskich pojedynków. Boisko w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym „Walka” ma od sierpnia nową nawierzchnię.

Zboiska przy ul. Jaskółczej korzystają m.in. wychowankowie Akademii Piłkarskiej Górnika, Centralna Liga Juniorów, pierwsza drużyna Trójkolorowych oraz wiele innych klubów. Boisko dostępne jest także dla mieszkańców. Teraz piłkarze będą mogli rozgrywać mecze w znacznie lepszych warunkach, niż do tej pory.

– Super się gra. Trawa jest niska, piłka fajnie chodzi, szybko się podaje i łatwiej się przyjmuje piłkę. Jest różnica, teraz jest dużo lepiej – zachwalają nową murawę młodzi zawodnicy.

W ramach trwających od początku lipca prac dotychczasowa syntetyczna nawierzchnia została zastąpiona przez nowoczesną ekologiczną murawę ze specjalistycznym gumowym granulem. – Tego typu murawy instalowane są na najnowocześniejszych obiektach w Polsce i cieszą się dużym uznaniem wśród zawodników

– podkreśla Szymon Kurdziel, prezes firmy Interhall, która w ubiegłym roku zajmowała się również wymianą nawierzchni boiska w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Matejki.

Inwestycja przy ul. Jaskółczej kosztowała 2,2 mln zł. Połowę tej kwoty stanowi pozyskane przez miasto dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu „Sportowa Polska”. Resztę

Zabrze dołożyło z własnego budżetu.

– Z myślą o sporcie profesjonalnym, jak również amatorskim i rekreacyjnym, konsekwentnie rozbudowujemy miejską infrastrukturę. Jestem przekonana, że boisko cieszyć będzie zarówno uczniów, jak i zawodników przyczyniając się do szkolenia kolejnych pokoleń zabrzańskich piłkarzy – podsumowuje prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. GOR



► Pierwszy mecz na nowej murawie Fot. UM Zabrze



► Zawodnicy wystartowali sprzed Areny Zabrze Fot. Szymon Gruchalski/Tour de Pologne

W NASZYM MIEŚCIE ROZPOCZĄŁ SIĘ FINAŁOWY ETAP TOUR DE POLOGNE

Najlepsi kolarze świata na ulicach Zabrze

Już po raz piąty przez Zabrze prowadziła trasa wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Tym razem w naszym mieście usytuowany był start ostatniego, siódmego etapu rywalizacji, który kończył się finiszem rozgrywanym na ulicach Krakowa. To tam poznaliśmy triumfatora 78. Tour de Pologne UCI World Tour.

Najlepsi kolarze świata pojawili się w naszym mieście 15 sierpnia. Tym razem przy Arenie Zabrze zlokalizowany był początek finałowego etapu rywalizacji. Uczestnicy Tour de Pologne pokonali najpierw kilkukilometrową pętlę wytyczoną ulicami miasta. W Makoszowach rozpoczęło się właściwe ściganie. Ostatniego dnia rywalizacji kolarze mieli do pokonania 145 km. Finisz rozgrywany był na ulicach Krakowa.

Siódmy etap wyścigu wygrał Julius van den Berg (EF Education – Nippo). W klasyfikacji generalnej najlepszy okazał się Joao Almeida (Deceuninck – Quick Step), a trzecie miejsce zajął Michał Kwiatkowski (Ineos Grenadiers).

– W tym roku chcieliśmy nieco urozmaicić trasy. Uwzględniliśmy nowe miejsca, które postawiły przed



► Miasteczko rowerowe na promenadzie stadionu

kolarzami nowe wyzwania, jak choćby podjazdy w Chełmie i Przemyślu. Polska jest ogromnym terenem do odkrycia, a my w tym roku zapuściliśmy się w nowe rejony, oczywiście

przy wsparciu instytucji i władz lokalnych, którym bardzo dziękuję za wsparcie i zaufanie, jakim obdarzyli Lang Team. Mamy nadzieję, że to się opłaciło – podkreśla Czesław Lang, dyrektor generalny Tour de Pologne. – Rywalizacja była zacięta i trwała aż do mety. Pomogła również pogoda, która dopisała. Wiem, że kolarze byli zadowoleni. Ja też bardzo się cieszę z efektów, jakie udało nam się osiągnąć – dodaje.

Zabrzeńskie odsłonie 78. Tour de Pologne tradycyjnie już towarzyszyło sporo atrakcji przygotowanych na promenadzie Areny Zabrze. W ramach akcji „Zabrze kocha rower” powstał tu m.in. rowerowy tor przeszkód i miasteczko ruchu drogowego. Swoje oferty prezentowały zabrzeńskie instytucje kultury i obiekty sportowe.

GOR

W gorsecie nie tylko na bal

„Najlepszym przyjacielem kobiety” już od XVI wieku (a według niektórych jeszcze wcześniej) był gorset, w języku polskim funkcjonujący jako sznurówka. Na przestrzeni wieków stanowił on zasadniczą część garderoby damskiej.

Wielkość i krój gorsetu zależny był od zmieniającej się co rusz mody kobiecej – raz więc był on krótszy, a raz dłuższy, czasami bywał lżejszy, czasem zaś wyjątkowo obcisły. Gorsety, które znamy z filmów, książek, prasy, czyli te używane w II połowie XIX wieku, należały właśnie do tych ostatnich. Miały one za zadanie maksymalnie wyszczuplić talię – spłaszczyć brzuch i wyeksponować biodra oraz podnieść biust. Aby więc to swoje zadanie spełnić, gorset musiał być usztywniony. Do tego celu wykorzystywano fiszbiny, ale też wiklinę oraz trzcinę (ponieważ prawdziwe fiszbiny nie należały do tanich materiałów, a tym samym niewiele pań mogło sobie na nie pozwolić, gorsety w połowie XIX w. usztywniano najczęściej za pomocą płaskich, metalowych listewek, które z czasem przejęły nazwę fiszbinu).

Przód pierwszych gorsetów również był usztywniany, za pomocą tzw. brykli, czyli prostej listwy wykonanej np. z drewna, kości lub rogu. Z biegiem czasu bryklę zastąpiono metalowym zapieciem z przodu. Były to dwie cieńsze listewki, jedna z dziurkami, a druga z haczykami/wypustkami do zapinania. Z tyłu natomiast gorset posiadał sznurek bądź taśmę, którą można było go zwią-

zać. Gorsety XVI-XVIII-wieczne posiadały nieraz także wiązanie z przodu lub z przodu i z tyłu. Gorsety wykonywano w różnych kolorach i z różnych tkanin. Najczęściej była to bawełna, satyna, jedwab.

Od połowy XIX wieku gorset stał się dosyć niewygodną częścią garderoby – wówczas modna była wąska talia, co podkreślane było także poprzez suknie rozszerzające się ku dołowi w kształt dzwonu – krynoliny. Aby nadać im pożądaną kształt, musiały być podtrzymywane na specjalnym stelażu. Ideał kobiecego piękna zakładał, że dama powinna mieć w talii nie więcej niż 40–50 cm, stąd wiele pań dążyło do perfekcji w tym względzie. Należy dodać, iż krynolina skutecznie maskowała obfitsze kształty pań poniżej pasa.

Suknie na krynolinie modne były niemal do końca lat 60. XIX wieku. Już od połowy lat 60., początkowo nieśmiało, suknie zaczęły coraz bardziej „przesuwać się w tył”, aż w latach 70. XIX wieku w modę weszły węższe spódnice – za to z powiększonym tyłem opartym na innym rodzaju stelaża – tzw. tiurniurze.

W latach 80. XIX wieku suknie były bardzo wąskie, za to z tyłem rozbudowanym do karykatural-

nych wręcz rozmiarów. Ponieważ sylwetka kobiety uległa zmianie – zmienić musiał się też kształt gorsetu, który nieco się wydłużył. Oprócz wąskiej talii musiał bowiem zapewnić kobiecie także płaski brzuch i szczupłe biodra. O ile tiurniura wyszła z mody pod koniec lat 80. XIX wieku, talia kobieca musiała pozostać szczupłą. Panie nosiły więc nadal gorsety, które jednak na przełomie wieków uległy skróceniu. Na początku XX wieku szczytem mody nadal była talia osy oraz... okazały biust (notabene specyfiki na powiększenie tej części kobiecego ciała reklamowane były często w lokalnej prasie). Uzyskanie pożądanego sylwetki w kształcie litery S gwarantował jak zwykle gorset, który nie dość, że zapewniał wcięcie w talii, to jeszcze podnosił i uwydatniał biust (który podążająca za modą kobieta mogła powiększyć jeszcze bardziej przyszywając do koszulki gorsetowej dodatkowe falbanki).

Ponieważ jednak moda damska szybko ulega zmianie, na kilka lat przed wybuchem I wojny światowej miała miejsce kolejna rewolucja – tym razem kobieta miała mieć linię... kija. Suknie szyto zatem z lekkich, powiewnych, miękkich tkanin, układających się swobodnie. Miały one podkreślić naturalną wysmukłość sylwetki. Po-

mógł w tym jak zwykle gorset, który został wydłużony jak nigdy dotąd – niemal do połowy uda, ponieważ za zadanie miał wyszczuplić nie tylko biodra, ale też pośladki.

Gorset był kluczową częścią garderoby damskiej w XIX i w początkach XX wieku. Panie przyzwyczajały się do niej zawczasu, zaczynając nosić gorsety już jako małe dziewczynki (również aby zachować prawidłową postawę – w tym celu gorsety zakładano też chłopcom). W użyciu były również gorsety dla kobiet ciężarnych, które jednak nie miały za zadanie spłaszczać brzucha, ale go podtrzymywać; gorsety „sportowe” (na potrzeby coraz popularniejszych aktywności fizycznych, takich jak gimnastyka, jazda na rowerze czy gra w krykieta); kąpielowe (pod strój plażowy, np. nad morze) oraz letnie (wykonane z cieńszych materiałów). Gorset był również w pewnym sensie strażnikiem moralności. Funkcjonowało powiedzenie, iż „kobieta rozwiązana jest rozwiązła”. Żadna szanująca się, przyzwoita kobieta nie wychodziła z domu bez gorsetu, w domu natomiast wiązała go luźniej. Nie należy jednak sądzić, iż gorset zakładano zaraz po przebudzeniu i zdejmowano dopiero przy udaniu się na spoczynek. Nie noszono go przez cały czas i nie za każdym razem wiązano go bardzo ciasno (ciaśniej wiązano np. do teatru, na bal etc., kiedy damie zależało na szczególnie atrakcyjnym wyglądzie, a luźniej np. na spacer).

Gorset można było uszyć ręcznie, jednakże w II połowie XIX wieku coraz popularniejsze stawały się gotowe wyroby. W Zabrzu sklep z tą częścią bielizny otworzyła przy Kronprinzenstrasse 139 (ul. Wolności) w domu p. Herzberga 11 kwietnia 1908 r. Lina Steiner, która od lat 90. XIX wieku prowadziła interes w Gliwicach. Oba zakłady należące do pani Steiner stanowiły filie Berlińskiej Fabryki Gorsetów. Przybytek ów oferował



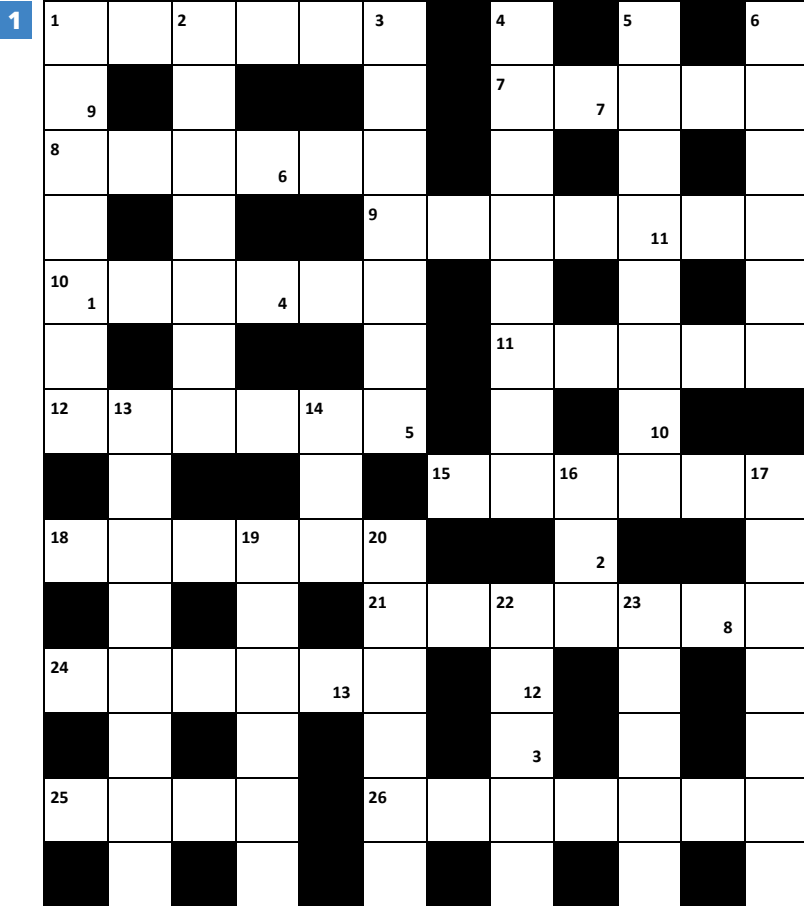
► Ogłoszenie o otwarciu w Zabrzu pracowni gorsetów Liny Steiner, Der Oberschlesische Wanderer 1908 r. Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

całą gamę produktów: gorsety dla tęższych pań; gorsety schodzące bardzo nisko na biodra; gorsety idealnie dopasowane do każdej figury; gorsety zdrowotne zapinane na guziki; gorsety ze spiralami; doskonale dopasowane gorsety z dwoma parami pasków do pończoch; gorsety z gładkim frontem – a wszystko to wykonane szybko i w nader atrakcyjnych cenach. Oczywiście, pojawiały się także głosy mówiące, iż noszenie gorsetu prowadzi do utraty zdrowia, a nawet życia. Szczególnie lekarze nawoływali do rezygnacji z tego elementu garderoby, przypisując mu wywoływanie wielu chorób – od gruźlicy poprzez krwotoki, nawet do nowotworów. Nie do końca odpowiadało to prawdzie. Faktem jednak jest, iż częste i długotrwałe noszenie gorsetu prowadziło niekiedy do deformacji sylwetki tak, że później niepodobna już było się bez niego obejść, mogło też prowadzić do przesunięcia się narządów wewnętrznych, a także do problemów z zająciem w ciążę i jej utrzymaniem. Zbyt ciasno zawiązany gorset bywał także przyczyną niedotlenienia, zasłabnięć i omdleń oraz wymiotów na skutek ściśnięcia żołądka. Dlaczego zatem panie nie chciały zrezygnować z tej części garderoby? Na pytanie to odpowiedziała dr Anna Fischer-Dückelmann, żyjąca na przełomie wieków jedna z pierwszych kobiet lekarzy: „Potęga gorsetu posiada swe uzasadnienie w próżności kobiecej”. Lekarka trafnie zauważyła też, że „wrodzona próżność i chęć przypodobania się czyni więcej szkody

na zdrowiu kobiet aniżeli inne czynniki razem wzięte”. Co ciekawe, gorsety często nosili również panowie, a ich motywy były podobne jak u kobiet (dzięki gorsetowi sylwetka miała uzyskać „męski kształt” – wąska talia, szerokie ramiona, wyprostowana postawa). Warto wspomnieć, że na przestrzeni dziejów niejednokrotnie pojawiały się próby zreformowania kobiecego stroju tak, aby można było wyeliminować gorset, co miało służyć przede wszystkim zdrowiu, ale też wygodzie. Propozycje tzw. sukni reformowanych z początku XX wieku nie spotkały się jednak z entuzjastycznym przyjęciem pań, ponieważ były one... brzydkie (a przynajmniej o wiele mniej atrakcyjne od strojów proponowanych przez wielkie domy mody).

Wraz z wybuchem I wojny światowej zmianie uległy pewne formy odzieży, bielizny, dodatków etc. Panie musiały zastąpić na wielu płaszczyznach mężczyzn, którzy zostali powołani do wojska, dlatego strój kobiecy musiał stać się bardziej funkcjonalny i wygodny. Wbrew powszechnej opinii nie odrzucono raz na zawsze znienawidzonych gorsetów – po prostu zmieniły formę, stając się mniej sztywne. Zasadniczo jednak w czasie wojny, jak i krótko po niej, noszono jeszcze gorsety w dawnej postaci. Zmieniły się one ponownie w połowie lat 20. XX wieku. O ile jednak na przełomie wieków miały uwydatniać biust, tak teraz miały go spłaszczać, podobnie jak brzuch i biodra – modna była bowiem „chłopięca” sylwetka. „Powrót kobiecości” nastąpił jednak dość szybko, bo już w 1930 r. Wówczas znów zaczęto podkreślać kobiece kształty: wąską talię, krągły biust, wyraźnie zarysowane biodra. Nie trzeba dodawać, że w „powrocie kobiecości” nie miała rolę znów odegrał gorset. Ta część garderoby, chociaż od dawna już nieobowiązkowa, ma jednak rzesze swoich amatorów również w czasach obecnych.

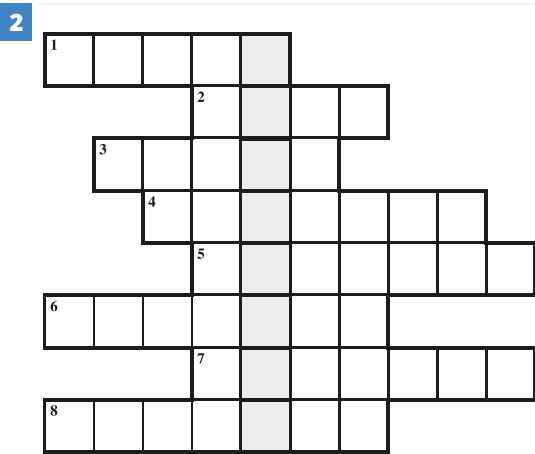
Anna Kulczyk, Muzeum Miejskie w Zabrzu



Poziomo: 1 – w Układzie Słonecznym sąsiaduje z Jowiszem, 7 – hiszpańska wyspa w Balearach, 8 – osłania żarówkę, 9 – w tym mieście obejrzysz Panoramę Racławicką, 10 – po naszymu kreple, 11 – tkanina z Torunia, 12 – opiekunka dzieci, 15 – przeraźliwy krzyk, 18 – niewolnica z brazylijskiej telenoweli, 21 – najlepszy z zająca, 24 – dawna sypialnia, 25 – дума dziadka, 26 – przystawki do alkoholu.

Pionowo: 1 – sylwestrowy trunek, 2 – napęd tramwaju, 3 – efekt ciągłych stresów, 4 – tysiąc metrów, 5 – myśliwska, żywiecka lub ślaska, 6 – letniskowa miejscowość niedaleko Jastrzębiej Góry, 13 – hormon dla cukrzyka, 14 – pierwiastek chemiczny o symbolu Y, 16 – może być zbieżny lub rozbieżny, 17 – chrześcijanin, 19 – broszurka rozdawana na ulicy, 20 – z tego plemienia pochodził Winnetou, 22 – nie mogła się wybrać za morze, 23 – mowa z kieliszkiem w rękę.

Rozwiązanie krzyżówki – tytuł piosenki
Budki Suflera, utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu.



1 – gdy grzybów w bród,
2 – coś dla aktora i rolnika,
3 – czarna, w kropki bordo,
gryzła trawę kręcąc mordą,
4 – do prania lub do pieczenia,
5 – ...chleba – o przeciętnym człowieku, 6 – wzywa uczniów na lekcję, 7 – ktoś małomówny lub postać z „Zemsty”,
8 – egzotyczny ptak lub marka wiecznych piór.

Rozwiązaniem jest słowo, które powstanie w zaznaczonej kolumnie.



Chochlik drukarski pomieszał literki we wszystkich wyrazach. Trzeba je porządkować tak, aby utworzyły tytuł baletu Igora Strawińskiego.

FOTOZAGADKA



Zagadka polega na odgadnięciu, gdzie znajduje się prezentowane miejsce.

Rozwiązania z poprzedniego numeru

1. Opowiadaj mi tak
2. Hibiskus
3. Szkoła Podstawowa nr 24
4. Verbum nobile

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski – redaktor naczelny,
Magdalena Mionc,
Helena Pisarczyk

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce: pixabay, UM Zabrze, Kamil Rapior, Igor Cieśliski, Baumit

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.



Nowy kierunek studiów II stopnia w języku angielskim na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej w Zabrzu

Wybierz studia na kierunku, który gwarantuje zatrudnienie
i daje wiedzę o inteligentnych rozwiązaniach kognitywnych



Projekt COGNITIVE TECHNOLOGIES

POBIERZ APLIKACJĘ



TV ZABRZE



Skanuj tutaj

- Oglądaj Telewizję Zabrze na żywo
- Czytaj nasz miesięcznik o Zabrzu

